

Temat 24.

Namaszczenie chorych

Dla chrześcijanina choroba i śmierć mogą i powinny być środkami do uświęcania siebie i odkupienia z Chrystusem. Pomaga w tym namaszczenie chorych.

08-12-2012

1. Namaszczenie chorych – sakrament zbawienia i uleczenia

Natura tego sakramentu

Namaszczenie chorych to sakrament ustanowiony przez Jezusa Chrystusa, wzmiankowany jako taki w Ewangelii według Świętego Marka (por. Mk 6, 13) i zalecany wiernym oraz ogłoszony przez Świętego Jakuba Apostoła: „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone" (Jk 5, 14-15). Żywa Tradycja Kościoła, odzwierciedlona w tekstach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, uznała w tym obrzędzie, specjalnie przeznaczonym do pokrzepiania chorych i do oczyszczania ich z grzechu i jego następstw, jeden z siedmiu sakramentów Nowego Zakonu[1].

Chrześcijański sens bólu, śmierci i przygotowania do dobrej śmierci

W rytuale namaszczenia chorych sens choroby człowieka, jego cierpień i śmierci tłumaczy się w świetle zbawczego zamysłu Boga, a konkretniej w świetle zbawczej wartości bólu przyjętego przez Chrystusa, czyli Wcielone Słowo, w tajemnicy Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania[2]. Katechizm Kościoła Katolickiego ukazuje podobne przedstawienie sprawy: „Przez swoją mękę i śmierć na krzyżu Chrystus nadał cierpieniu nowe znaczenie; teraz może ono upodabniać nas do Niego i jednoczyć nas z Jego zbawczą męką” (*Katechizm*, 1505). „Chrystus wzywa swoich uczniów, by szli za Nim, niosąc z kolei własny krzyż (por. Mt 10, 38). Idąc za Nim, uzyskują oni nowe spojrzenie na chorobę i chorych” (*Katechizm*, 1506).

Pismo Święte wskazuje na ścisły związek między chorobą i śmiercią oraz grzechem[3]. Byłoby jednak

błędem uważać samą chorobę za karę za własne grzechy (por. J 9, 3). Znaczenie niewinnego bólu osiąga się tylko w świetle wiary, wierząc pewnie w Dobroć i Mądrość Boga, w Jego pełną miłości Opatrzność, i kontemplując tajemnicę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, dzięki którym możliwe było Odkupienie świata[4].

Pokazując nam pozytywny sens bólu, aby dokonać Odkupienia, Pan równocześnie zechciał uleczyć mnóstwo chorych, ukazując swoją władzę nad bólem i chorobą, a przede wszystkim swoją władzę odpuszczania grzechów (por. Mt 9, 27). Po Zmartwychwstaniu posłał Apostołów: „w imię moje (...) na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie” (Mk 16, 17-18) (por. *Katechizm*, 1507)[5].

Dla chrześcijanina choroba i śmierć mogą i powinny być środkami do

uświęcania się i odkupienia z Chrystusem. Namaszczenie chorych pomaga przeżywać tę bolesną rzeczywistość ludzkiego życia w znaczeniu chrześcijańskim: „w Namaszczeniu Chorych, jak teraz się nazywa Ostatnie Namaszczenie, jesteśmy świadkami pełnego miłości przygotowania do podróży, która zakończy się w domu Ojca”[6].

2. Struktura znaku sakramentalnego i obrzędy sakramentu

Według rytuału namaszczenia chorych zdatną materią sakramentu jest olej z oliwy albo, w przypadku konieczności, inny olej roślinny[7]. Ten olej powinien być pobłogosławiony przez biskupa albo przez prezbitera, który ma takie upoważnienie[8].

Namaszczenia udziela się, namaszczając chorego na czole i na dłoniach[9]. Formuła sakramentalna,

przez którą w obrządku łacińskim udziela się namaszczenia chorych, jest następująca: „Per istam sanctam Unctionem et suam piissimam misericordiam adiuvet te Dominus gratia Spiritus Sancti. Amen./ Ut a peccatis liberatum te salvet atque propitius allevet. Amen" (Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Amen. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie)[10].

Jak przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego, „bardzo odpowiednia jest celebrowanie namaszczenia chorych podczas Eucharystii, pamiątki Paschy Pana. Jeśli okoliczności tego wymagają, jego celebrowanie może być poprzedzone sakramentem pokuty, a po jego przyjęciu następuje Eucharystia. Jako sakrament Paschy Chrystusa Eucharystia powinna być zawsze ostatnim sakramentem

ziemskiej pielgrzymki, «wiatykiem» na «przejście» do życia wiecznego" (*Katechizm*, 1517).

3. Szafarz namaszczenia chorych

Szafarzem tego sakramentu jest wyłącznie kapłan (biskup lub prezbiter)[11]. Jest obowiązkiem pasterzy pouczać wiernych o korzyściach wynikających z tego sakramentu. Wierni (szczególnie, krewni i przyjaciele) powinni zachęcać chorych, aby wzywali kapłana, żeby udzielił im namaszczenia chorych (*Katechizm*, 1516).

Wypada, żeby wierni mieli na uwadze, że w naszych czasach dąży się do „odizolowania” choroby i śmierci. W nowoczesnych klinikach i szpitalach ciężko chorzy często umierają w samotności, choćby byli otoczeni innymi osobami na „oddziale intensywnej opieki medycznej”. Wszyscy – a zwłaszcza

chrześcijanie, którzy pracują w środowiskach szpitalnych – powinni dołożyć starań, żeby chorym leżącym w szpitalu nie zabrakło środków przynoszących pociechę i ulgę ciału i duszy, która cierpi, a pośród tych środków – poza sakramentem pokuty i Wiatykiem – znajduje się sakrament namaszczenia chorych.

4. Podmiot namaszczenia chorych

Podmiotem namaszczenia chorych jest każda osoba ochrzczona, która doszła do używania rozumu i znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci z powodu ciężkiej choroby lub starości, której towarzyszy zaawansowane starcze osłabienie^[12]. Zmarłym nie można udzielać namaszczenia chorych.

Aby otrzymać owoce tego sakramentu, wymaga się u podmiotu uprzedniego pojednania z Bogiem i z Kościołem, przynajmniej w pragnieniu, co jest nierozdzielnie

złączone z żalem za własne grzechy i z intencją wyspowiadania się z nich, kiedy będzie to możliwe, w sakramencie pokuty. Dlatego Kościół przewiduje, że przed namaszczeniem chorych choremu udziela się sakramentu pokuty i pojednania[13].

Podmiot powinien mieć intencję, przynajmniej habitualną i domyślną, przyjęcia tego sakramentu[14].

Innymi słowy: chory powinien mieć wolę, której nie odwołał, aby umrzeć tak, jak umierają chrześcijanie i z przeznaczoną do tego nadprzyrodzoną pomocą.

Chociaż namaszczenia chorych można udzielać temu, kto stracił już przytomność, należy się starać, żeby było ono przyjmowane świadomie, żeby chory mógł lepiej przygotować się na przyjęcie łaski sakramentu.

Nie powinno się udzielać tego sakramentu osobom, które uparcie

trwają w jawnym grzechu śmiertelnym (por. KPK, kan. 1007).

Jeżeli chory, który przyjął namaszczenie chorych, odzyska zdrowie, może w przypadku kolejnej poważnej choroby, przyjąć ten sakrament jeszcze raz. Podczas tej samej choroby można powtarzać sakrament, jeżeli stan chorego ulega zaostrzeniu (por. KPK, kan. 1004 § 2).

Na koniec wreszcie należy mieć na uwadze następujące wskazanie Kościoła: „w wątpliwości, czy chory osiągnął używanie rozumu, czy poważnie choruje albo czy rzeczywiście już umarł, należy udzielić tego sakramentu” (KPK, kan. 1005).

5. Konieczność tego sakramentu

Przyjęcie sakramentu chorych nie jest konieczne w taki sposób, żeby był on środkiem koniecznym do zbawienia, ale nie powinno się

dobrowolnie rezygnować z tego sakramentu. Jeżeli jest to możliwe, należy go przyjąć, dlatego że rezygnacja z niego oznaczałaby odrzucenie pomocy do zbawienia o wielkiej skuteczności. Pozbawienie chorego tej pomocy mogłoby stanowić grzech ciężki.

6. Skutki namaszczenia chorych

Jako prawdziwy i właściwy sakrament Nowego Zakonu namaszczenie chorych ofiaruje chrześcijańskiemu wiernemu łaskę uświęcającą. Poza tym szczególna łaska sakramentalna namaszczenia chorych przynosi jako skutki:

- najgłębsze zjednoczenie z Chrystusem w Jego odkupieńczej Męce, dla dobra chorego i całego Kościoła (por. *Katechizm*, 1521-1522; 1532);
- pociechę, pokój i odwagę do przezwyciężania trudności i cierpień

właściwych dla ciężkiej choroby albo dla kruchości starości (por. *Katechizm*, 1520; 1532);

– uleczenie z pozostałości grzechu i odpuszczenie grzechów powszednich, jak również śmiertelnych, jeżeli chory żałował za nie, ale nie mógł przyjąć sakramentu pokuty (por. *Katechizm*, 1520);

– przywrócenie zdrowia fizycznego, jeżeli taka jest wola Boża (por. Sobór Florencki: DS 1325; *Katechizm*, 1520);

– przygotowanie do przejścia do życia wiecznego. W tym sensie *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza: „Ta łaska [właściwa dla namaszczenia chorych] jest darem Ducha Świętego, który odnawia ufność i wiarę w Boga oraz umacnia przeciw pokusom złego ducha, przeciw pokusie zniechęcenia i trwogi przed śmiercią” (*Katechizm*, 1520).

Ángel García Ibáñez

Bibliografia podstawowa

Katechizm Kościoła Katolickiego,
1499-1532

Lektury zalecane

Jan Paweł II, list apostolski *Salvifici doloris* z 11 lutego 1984 r.

P. Adnès, *L'Onction des malades. Histoire et théologie*, FAC-éditions, Paryż 1994, ss. 86 (tłumaczenie włoskie: *L'Unzione degli infermi, Storia e teologia*, Edizioni San Paolo, Cinisello Balsamo (Mediolan) 1996, ss. 99)

F.M. Arocena, *Unción de enfermos*, w C. Izquierdo (red. nacz.), *Diccionario de Teología*, Eunsa, Pampeluna 2006, ss. 983-989

[1] Por. DS 216; 1324-1325; 1695-1696; 1716-1717; *Katechizm*, 1511-1513.

[2] Por. *Obrzędy namaszczenia chorych*, *Prænotanda*, 1-2.

[3] Por. Pwt 28, 15; Pwt 28, 21-22; Pwt 28, 27; Ps 37(38), 2-12; Ps 38(39), 9-12; Ps 106(107), 17; Mdr 2, 24; Rz 5, 12; Rz 5, 14-15.

[4] „Chrystus nie tylko pozwala dotykać się chorym, lecz także bierze na siebie ich nędzę: «On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby» (Mt 8, 17, por. Iz 53, 4). (...) Na krzyżu Chrystus wziął na siebie cały ciężar zła (por. Iz 53, 4-6) i zgładził «grzech świata» (J 1, 29), którego skutkiem jest właśnie choroba" (*Katechizm*, 1505).

[5] Ból sam z siebie nie zbawia, nie odkupuje. Tylko choroba przeżywana w wierze, w nadziei i w miłości do Boga, tylko choroba przeżywana w zjednoczeniu z

Chrystusem oczyszcza i odkupuje. Wówczas Chrystus wybawia nas nie od bólu, tylko w bólu, zamienionym w modlitwę, w „ofiary duchową” (por. Rz 12, 1; 1 P 2, 4-5), który możemy ofiarować Bogu, przyłączając się do odkupieńczej ofiary Chrystusa, aktualizowanej w każdej celebracji Eucharystii, żebyśmy mogli w tej Ofierze uczestniczyć. Poza tym należy zauważyć, że „sama Opatrzność Boża postanowiła, aby człowiek cierpliwie walczył z wszelkimi chorobami i troskliwie zabiegał o zdrowie, potrzebne do wypełnienia obowiązków w społeczności ludzkiej i w Kościele. Powinien jednak zawsze być gotów dopełnić to czego nie dostaje cierpieniom Chrystusa dla zbawienia świata, oczekując uwolnienia całego stworzenia w chwale synów Bożych (por. Kol 1, 24; Rz 8,19-21)” (*Obrzędy namaszczenia chorych, Prænotanda*, 3).

[6] Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, 80.

[7] Por. *Obrzędy namaszczenia chorych*, *Prænotanda*, 20; II Sobór Watykański, konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 73; Paweł VI, konstytucja apostolska *Sacram Unctionem Infirmorum* z 30 listopada 1972 r., AAS 65 (1973) 8.

[8] Por. *Obrzędy namaszczenia chorych*, *Prænotanda*, 12. W tym punkcie wskazuje się również, zgodnie z KPK, kan. 999, że każdy kapłan w razie konieczności może pobłogosławić olej do namaszczenia chorych, ale w ramach obrzędów sakramentu.

[9] Por. idem, *Prænotanda*, 23. W przypadku konieczności wystarczyłoby dokonać jednego namaszczenia na czole albo na innej stosownej części ciała (por. ibidem).

[10] *Obrzędy namaszczenia chorych*, *Prænotanda*, 25; por. KPK, kan. 847 § 1; *Katechizm*, 1513. Ta formuła rozkłada się w ten sposób, że pierwszą jej część odmawia się, namaszczając czoło, a drugą – namaszczając dłonie. W razie konieczności, kiedy można dokonać tylko jednego namaszczenia, szafarz wypowiada od razu całą formułę (por. *Obrzędy namaszczenia chorych*, *Prænotanda*, 23).

[11] Por. KPK, kan. 1003 § 1. Ani diakoni, ani wierni świeccy nie mogą ważnie udzielać namaszczenia chorych (por. Kongregacja Nauki Wiary, *Nota dotycząca szafarza sakramentu Namaszczenia Chorych*, «*Notitiæ*» 41 (2005) 479).

[12] Por. II Sobór Watykański, konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 73; KPK, kan. 1004-1007; *Katechizm*, 1514. W związku z tym namaszczenie chorych nie jest

sakramentem dla tych chorych, którzy po prostu osiągnęli „trzeci wiek” (nie jest to sakrament dla emerytów) ani też nie jest sakramentem tylko dla umierających. W przypadku operacji chirurgicznej namaszczenia chorych można udzielać, kiedy choroba będąca powodem operacji, sama z siebie powoduje zagrożenie życia chorego.

[13] Por. II Sobór Watykański, konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 74.

[14] W nawiązaniu do tego w KPK mówi się: „sakramentu należy udzielać chorym, którzy – będąc przytomni na umyśle – przynajmniej pośrednio o niego prosili” (kan. 1006).

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/temat-24-
namaszczenie-chorych/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/temat-24-namaszczenie-chorych/) (08-08-2025)